

Sygn. akt I PK 45/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa Z.W.

przeciwko A.G.

o wynagrodzenie i ekwiwalent za urlop,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 1 września 2016 r., sygn. akt VII Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 września 2016 r. Sąd Okręgowy w K. w sprawie z powództwa Z.W. przeciwko A.G. o wynagrodzenie i ekwiwalent za urlop, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 20 listopada 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok i w miejsce zasądzonej kwoty 4.000 (cztery tysiące) zł zasądził kwotę 18.000 (osiemnaście tysięcy) zł tytułem ekwiwalentu za urlop i wynagrodzenie, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierowcy w transporcie międzynarodowym. Podstawowa stawka wynagrodzenia miała wynosić 1.200 zł, ale mogła ulec zwiększeniu do kwoty 2.800 zł, gdy powód przepracował cały miesiąc. Wynagrodzenie było płacone gotówką. Oświadczeniem z dnia 1 kwietnia

2014 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. W ocenie Sądu Rejonowego skuteczny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia w stosunku do roszczeń powoda za lata 2009, 2010, 2011. Jako zasadne Sąd Rejonowy ocenił natomiast roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za marzec 2014 r. w wysokości 1200 zł. Odnośnie żądania zapłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.800 zł za rok 2013.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a okoliczności, na które powołane zostały oddalone przez Sąd pierwszej instancji wnioski dowodowe w rzeczywistości nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Odnosząc się do przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie ustalono, że termin wypłaty wynagrodzenia przypadał na koniec miesiąca kalendarzowego. Bezsprzeczne zatem jest, że powód występując z pozwem w dniu 1 lipca 2014 r. nie uchybił trzyletniemu terminowi przedawnienia, liczonemu od dnia wymagalności roszczeń o wynagrodzenie za pracę przypadającemu po 30 czerwca 2011 r. Nadto powodowi przysługuje uprawnienie do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w latach 2010, 2011, 2013, albowiem prawo do urlopu wypoczynkowego za rok 2009 uległo przedawnieniu z dniem 31 marca 2014 r. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zgodzić się ze skarżącym, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowi w okolicznościach sprawy nadużycie prawa. Powód przez większą część kilkuletniego zatrudnienia u pozwanego godził się na brak terminowej wypłaty wynagrodzenia, bądź jego niewypłacanie w ogóle. Przyjmował w tym zakresie tłumaczenia pracodawcy o problemach rodzinnych i przejściowych trudnościach finansowych. Postawa powoda nie przystaje do wzorca racjonalnego uczestnika obrotu prawnego i nie usprawiedliwia zaniechania dochodzenia swych roszczeń pracowniczych w terminach przewidzianych przepisami prawa.

Skargę kasacyjną oparto na naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na naruszeniu prawa materialnego: art. 8 k.p., art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 291 § 1 k.p., art. 292 k.p.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Zdaniem skarżącego Sąd drugiej instancji pominął problem zrzeczenia się przez pozwanego korzystania z przedawnienia (art. 292 k.p.), przy czym nieprawidłowość ta jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia. Wskazał również na niepogłębioną analizę problemu nadużycia prawa (art. 8 k.p.) w kontekście podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Odnosząc się do wskazanych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania okoliczności przemawiających za naruszeniem przez Sąd odwoławczy prawa materialnego zauważyć należy, że argumentacja skarżącego sprowadza się do

kwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów. Świadczy o tym użyte sformułowanie: "niepogłębiona ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkuje oczywistym nieodniesieniem się przez Sąd drugiej instancji do kwestii zrzeczenia się korzystania z przedawnienia przez pozwanego, czym naruszył Sąd Okręgowy przepis art. 292 k.p. nie stosując go". Również w zarzutach kasacyjnych skarżący wskazał, że "zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zwłaszcza protokół czynności podejmowanych w toku postępowania egzekucyjnego i oświadczenie pozwanego o dobrowolnej spłacie zadłużenia względem powoda, stanowi oświadczenie pozwanego o zrzeczeniu się korzystania z przedawnienia" oraz że "pozwany zrzekł się korzystania z przedawnienia".

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie nie polega na dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2015 r., V CSK 72/15, LEX nr 1784530). Nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, LEX nr 1324295). Zarzut naruszenia prawa materialnego nie może być skutecznie uzasadniany próbą zwalczania ustaleń faktycznych, gdyż mogłaby ona ewentualnie odnieść zamierzony skutek wyłącznie w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2015 r., II CSK 408/14, LEX nr 1640240). Skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi.

Należy wskazać na to, że nawet uznanie roszczenia za zasadne, co w rozpatrywanej sprawie nie miało miejsca, nie wyklucza późniejszego podniesienia zarzutu przedawnienia. Zrzeczenie się korzystania z przedawnienia ma bowiem odmienny charakter prawny i nie może być utożsamiane z uznaniem zasadności roszczenia powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC z 1997 r. z. 10, poz. 143). Zrzeczenie się przedawnienia wymaga świadomego i celowego oświadczenia woli przez uprawnioną do tego stronę, że nie czyni użytku z przysługującego jej prawa do uchylenia się od zaspokojenia

przedawnionego roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 622/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 354). Skarżący słusznie wskazał, że zrzeczenie się przedawnienia jest oświadczeniem woli, które może być złożone w sposób wyraźny lub dorozumiany, a za dorozumiane zrzeczenie się przedawnienia można przyjąć m. in. zawarcie ugody, w której dłużnik zobowiązuje się spełnić przedawnione roszczenie w całości lub w części. W rozpoznawanej sprawie nie doszło jednakże do zawarcia ugody. W szczególności, takiego waloru nie posiada znajdujący się w aktach sprawy protokół czynności podejmowanych w toku postępowania egzekucyjnego, prowadzonego w oparciu o wyrok zaoczny, zawierający zobowiązanie się pozwanego do dobrowolnej spłaty zadłużenia względem powoda w wysokości 3.000 zł do 30. dnia każdego miesiąca. Ponadto zauważyć należy, że zarzut przedawnienia pozwany podniósł już na etapie składania sprzeciwu od wyroku zaocznego, co wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego.

Zarzut oczywistej zasadności skargi jest chybiony również w świetle podniesionego naruszenia art. 8 k.p. Przepis ten określa granice wykonywania praw podmiotowych przez pracownika i pracodawcę. Działanie lub zaniechanie stron stosunku pracy, mimo że jest zgodne z przysługującymi im uprawnieniami, stanowi nadużycie prawa, jeżeli jest sprzeczne z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub zasadami współżycia społecznego (E. Maniewska, Komentarz do art. 8 k.p., [w:] K. Jaśkowski, E. Maniewska, Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy. Lex 2017). Ocena czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy ocenił podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia w kontekście przepisu art. 8 k.p., a skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał wyłącznie na niepogłębioną analizę problemu nadużycia prawa. Nie wyjaśnił na czym jego zdaniem polega

elementarne naruszenie art. 8 k.p. Zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.